

WYDARZENIA

Wystawa: „Blask kamieni. Okazy mineralogiczne i kamienie ozdobne w sztuce” – Muzeum Żup Krakowskich Wieliczka, 17.04–30.08.2015

Wystawa „Blask kamieni. Okazy mineralogiczne i kamienie ozdobne w sztuce” zorganizowana przez Muzeum Żup Krakowskich Wieliczka pokazuje najcenniejsze minerały, skały oraz kamienie pochodzenia organicznego (perły, korale, bursztyn). Tak cenione dziś diamenty, szmaragdy, rubiny czy szafiry nie zawsze były uważane za kamienie najszlachetniejsze. Starożytność preferowała turkusy, lapis lazuli, ametysty, jaspisy i karneole, Chiny i prekolumbijski Meksyk – jadeit; Rzym – szafiry i szmaragdy.

W przeszłości kamienie były cenione nie tylko za piękno barw i blask, ale także przez wiarę w ich szczególnie wpływ – miały mieć moc magiczną i uzdrowicielską (dla tego na przykład w pasie rycerskim z XVI w. można zobaczyć czerwony krwawnik – ulubiony amulet wojowników).

Składane były w ofierze religijnej oraz wypełniały skarbcę i zdobiły insygnia władzy monarchów. Uosabiały bogactwo i władzę, budziły zachwyt i pożądanie. Ponieważ od zawsze fascynowały ludzi wszystkich kultur, wystawa prezentuje sposoby ich wykorzystania od czasów najdawniejszych, poprzez obiekty archeologiczne, zabytki sztuki, biżuterii i rzemiosła artystycznego z różnych epok (akcesoria stroju, broni, paramenty liturgiczne, drogocenne szkatułki, zegary, itp).

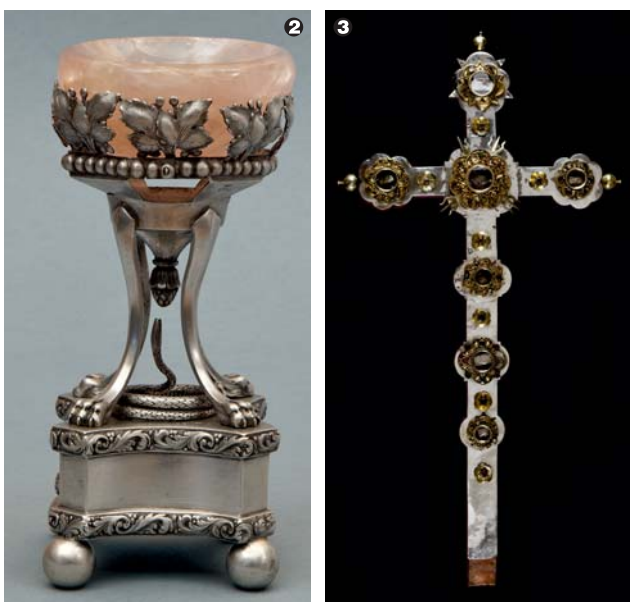
Wyroby kamienne pozostają najtrwalszymi świadkami przeszłości. Prawdopodobnie najwcześniej zwrócono uwagę na wytrzymałość kamieni, ale z pewnością dostrzegano także piękno materiału już w narzędziach z epoki kamiennej (obsydianowe i krzemienne są pokazywane na wystawie).



Ryc. 1. Fragment krzyża relikwiarzowego, Nysa 1652 r., Parafia św. Jakuba w Nysie (patrz ryc. 3)



Ryc. 4. Brosza z kameami, koniec XVIII w., Salon Antyków Kolekcjoner, Nowy Sącz



Ryc. 2. Solniczka, zbiory Muzeum Żup Krakowskich Wieliczka
Ryc. 3. Krzyż relikwiarzowy, Nysa 1652 r., Parafia św. Jakuba w Nysie



Ryc. 5. Zawieszenie, XVIII w., Salon Antyków Kolekcjoner, Nowy Sącz



Ryc. 6. Szkatułka agatowa, Francja XIX w., kolekcja Adama Leja
Ryc. 7. Krzyż, Siedmiogród, XVIII w., Salon Antyków Kolekcjoner, Nowy Sącz



Ryc. 10. Biżuteria art déco, lata 20. XX w., kolekcja Adama Leja



Ryc. 8. Figurka Cao Guojiu pod drzewem sosny, Chiny, koniec XVIII w., Muzeum Geologiczne ING UJ
Ryc. 9. Kielichy. Wiedeń, 1 połowa XVIII w.

Starożytne cywilizacje wykorzystywały kamień do celów zdobniczych na dużą skalę: w ozdobach, rzeźbach i przedmiotach użytkowych. Egipcjanie do perfekcji opanowali sztukę obróbki najtwardszych nawet skał. Używali m.in. bazaltu i granitu, w którym wyrzeźbiono prezentowaną na wystawie figurkę kłęzącego mężczyzny (XXVI dynastia, ok. 650–600 p.n.e.). Surowcem szczególnie często stosowanym, zarówno ze względu na walory estetyczne, jak i łatwiejszą obróbkę, był tzw. alabaster egipski (trawertyn). Egipskie naczynia z okresu Nowego Państwa pozwalają dostrzec jak umiejętnie wykorzystywano jego wstęgowe uwarstwienia, a w przypadku cienkich, wypolerowanych ścianek także niezwykle walory przenikającego światła. Do najstarszych eksponowanych zabytków zaliczają się unikatowe wręcz w polskich zbiorach pieczęcie cylindryczne (Mezopotamia, ok. 2500–2200 r. p.n.e., V–IV w. p.n.e.). Wykonane z lapis lazuli, jaspisu i serpentynitu, z dekoracją rytą na ich powierzchni, pozwalały na odtwarzanie w plastycznym materiale (np. glinie) całych fryzów dekoracyj-

nych ze scenami walk ze zwierzętami, babilońskiego kapłana i bóstw. Na wystawie nie brak także późniejszych gemm oraz tłoków pieczętnych z kamieniami jubilerskimi, m.in. w formie breloków i sygnetów.

Ekspozycja stwarza niecodzienną okazję do porównania form biżuterii, poczynając od tych pochodzących z wykopalisk (kolia z bursztynu – wczesna epoka brązu, zdobione granatami ozdoby merowińskie z Montedur we Francji) przez kameryzowane klejnoty z XVIII i XIX w. po biżuterię w stylistyce art déco z lat 20. XX w. Urok kamieni szlache-nych pozwalają dostrzec malarskie przedstawienia ikonograficzne (XVI–XIX w.). Liczne portrety przypominają czasy, kiedy olśniewający przepychem i blaskiem klejnotów strój zdradzał wysoki status społeczny. Suknia Marii Medycejskiej na jej ślub z Henrykiem Nawarskim w 1600 r. była wyhaftowana 32 tysiącami pereł i 3 tysiącami diamentów co sprawiało, że trzeba było podtrzymywać nową królową, by nie upadała pod jej ciężarem...

Wystawę zorganizowano wspólnie z Muzeum Mineralogicznym Uniwersytetu Wrocławskiego, które użyczyło duży zespół okazów gemmologicznych. Pokazano ponad 300 obiektów z kolekcji licznych innych instytucji muzealnych i naukowych (m.in. Muzeum Geologicznego Instytutu Nauk Geologicznych i Instytutu Archeologii Uniwersytetu Jagiellońskiego, Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego, Muzeów Narodowych w Krakowie i Wrocławiu, Zamku Królewskiego na Wawelu), jak również zbiorów kościelnych i prywatnych.

Ekspozycję można zwiedzać w Zamku Żupnym w Wieliczce (ul. Zamkowa 8) jeszcze do 30.08.2015 r.

Klementyna Ochniak-Dudek

www.muzeum.wieliczka.pl

Patronat medialny:



DZIENNIK POLSKI



SPOTKANIA Z ZABYTKAMI

artinfo.pl

POLSKI JUBILER

